o Konsulach prz. A. Z. 1791


Z KSIĄG
JÓZEFA
WEYSSENHOFFA

O KONSULACH,

przez A. Zadorę

Roku 1791.

auctor: Zadora. A.

Zabłocki Antoni



O KONSULACH
NARODOW HANDLOWNYCH.

Konſulami nazywano w śrzednim wieku Prezeſow Kupieckich, i oſobnych Sędziow Handlowych ułatwiających ſprzeczki i ſprawy z Handlu wynikaiące. Już to w pierwſzych początkach i pierwotnym czaſie powſtania Handlu regularnego w Europie

uznano, że ſpory, które z intereſſow i obrotow Handlowych pochodzą, prędkiey, nieodwłoczney, i takiey Decyzyi wymagaią, któraby kredytowi nietylko nie przeſzkadzała, ale owſzem ku ożywieniu onego ſtoſowne w ſobie zawierała *principia.* Włochy naypierwſi to za rzecz potrzebną oſądzili, i naywcześniey przeciw tym zawadom obiaśnieni byli. Już w dwónaſtym wieku znayduiemy w Miaſtach handlownych Włoſkich iako to: Piſa, Luka, Ferrara, Wenecya, Genua, takich Sędziow Kupieckich pod imieniem Konſulow. To nazwiſko utrzymało ſię ieſzcze we Francyi, gdzie do tychczas w nayſławnieyſzych Miaſtach handlownych Sądy Kupieckie handlowe ten tytuł zachowuią.

Ci to Konſulowie, (iak twierdzi *du Cange*) i pożytki z ich urządzeń

wynikaiące, zachęcili Kupcow Włoſkich i Francuzkich, zwłaſzcza przy pomyślnym pod czas Krucyat wprowadzeniu i ugruntowaniu handlu w Egipcie, Syryi, Paleſtynie, do uſtanowienia podobnychże Sędziow i Agentow handlowych w Portach i Miaſtach tych okolic. Tak naprzykład *Guido* Król Jerozolimy w Roku 1190. pozwolił był Kupcom Miaſta Marſylii oſadzenia w Akka czyli Acra właſnych Sędziow i Konſulow. Podobne zezwolenia odbierali od innych Monarchow Chrześciańſkich na Wſchodzie, mieſzkańcy czyli obywatele Wenecyi, Genuj, Piſy. Wenetczycy wprawdzie już za czaſow Ceſarzow Greckich u Dworu Stambulſkiego Pełnomocnika takiego mieli, ktòry razem Poſła od Narodu i Obrońcę ich Kupcow reprezentował. Nazywano go Bajulus lub Bailo, i do tychczas ieſzcze Poſeł i Konſul

generalny tey Rzeczypospolitey u Porty tak zwanym bywa.

Ogólnie zaś biorąc, Konsulowie w Lewancie byli pobudką do ustanowienia podobnychże Sędziow i Agentow Kupieckich po innych Portach i Miastach handlownych. Anglicy w Roku 1485. iuż mieli Konsula Narodowego w Pisie, Król *Rychard* trzeci wybrał na ten Urząd nieiakiego *Lorenzo Strozzi* Kupca Florentyńskiego, nadał mu moc nad wszystkiemi Kupcami Angielskiemi w tamtych okolicach handel prowadzącemi, z zaleceniem, aby wszystkie ich spory i nieporozumienia się, krótko i bez żadnych formalności roztrząsał i ułatwiał, zrobił go Konsulem Narodu Angielskiego w tamtych okolicach, nadaiąc mu prawo uskutecznienia i zważania na wszystko, co do Konsula podług zwyczaiu i przykładu innych

Narodow należeć będzie; przywiodł wſzyſtkich Kupcow Angielſkich do poſłuſzeńſtwa ku niemu, a zamiaſt wyznaczenia penſyi, nadał mu prawo wybierania od wſzyſtkich w tym Porcie wchodzących i wychodzących towarow Kupcow Angielſkich cwierć Czerwonego Złotego od ſta, Titulo: daniny Konſulowſkiey.

W teraźnieyſzych czaſach Konſul ieſt Urzędnikiem i Pełnomocnikiem Narodu, ktory go za dozwoleniem naywyżſzey Zwierzchności Kraiowey tam dokąd mieſzkańcy iego handel prowadzą wyſyła, i dla tego uſtanawia, aby ſprzeczki między niemi wynikaiące roztrząſał i ułatwiał, w każdym przypadku ich zaſtępował i bronił, i handel Narodu ſwego ile możności pomnażał. Jeſt tedy Sługą i Pełnomocnikiem Narodu, zoſtaie więc iego Obywatelem i obowiąza-

nym zdawania mu rachunku z czynności swoich, może być od Narodu przywołanym, do odpowiedzi pociąganym, ukaranym, zniesionym, Magistraturze zwierzchność nad nim maiącey powinien się tłòmaczyć, i od niey zlecenia odbierać. Konsulowie obowiązani są stawienia się przed Sądem tak tego Narodu od którego są wysłani, iako i w sprawie partykularney przed Sądem tego Miasta i Kraiu, w którym rezyduią, ieżeli w Traktatach handlowych zupełne uwolnienie od tego warowane nie będzie. Ci Konsulowie, którzy na mocy zawartych Traktatow handlowych z Portą Ottomańską ustanowieni w Lewancie, są w istocie Ministrami publicznemi, i używaią obrony, przywileiow, swobod; nienaruszenia i świętości charakteru prawdziwego Posła Zagranicznego. Wszystkie te przywileia i wolności nadane im bywaią w Tra-

ktatach handlowych, w których ſię wyraża, iż wolnemi ſą od Sekweſtracyi ich maiątku i oſoby, ſprawy ich i pretenſye do nich, iedynie tylko do Ambaſſadora Narodu tego odeſłane być mogą, od którego ſą wyſłani; iak twierdzą Traktaty handlowe Francyi, Anglii, Hollandyi i innych, z Portą Ottomańſką.

Spor między temi, którzy o Prawie Narodow, i o Prawie Posłow Zagranicznych traktowali, czyli Konſulowie ſą Miniſtrami publicznemi ma w ſobie wątpliwość. Ze Konſul iedynie tylko oſobą prywatną, że żadnym Pełnomocnikiem Narodu nie ieſt, i że ze wſzelkiego Urzędu publicznego ogołoconym, ani żadnych przywileiow i ſwobod prawa Narodow używać nie powinien, to tylko ieden Pan *Wicquefort* w Dziele ſwoim *de l'Ambaſſadeur & de ſes fonctions*

utrzymuie. Że zaś Konſulowie nie ſą prawdziwemi i właściwemi Poſłami, i Miniſtrami publicznemi; ale iednak Pełnomocnikow Narodu reprezentuią, i w tym charakterze nienaruſzonemi ſą, i ſwobod praw Narodowych używaią, że w zdarzeniach handlowych intereſs Narodu popieraią, i że Sądowi Narodu do którego ſą wyſłani lub Zwierzchności tego mieyſca gdzie rezyduią, podlegać nie powinni, wyiąwſzy ten przypadek, że ſami tam oſiedli, i handel iaki prowadzą; że zatym w dalekim rozumieniu, ale nie w właściwym wyrazie Miniſtrami publicznemi nazywać ſię mogą, na to ſię zgadzaią wſzyſcy, i o to iuż ſporow nie ma. Pan *Wattel* ieſt tego zdania, że Konſulowie nigdy nie powinni być poddanemi tego Narodu, w którym rezyduią. Ja ſię z nim łącze, aby rodak tego Kraiu, w którym iako Konſul rezy-

duie, lub zdawna osiadły na Konsula wybranym być nie mogł, lecz żeby Obywatel Narodu, z którego wysłanym bywa nie mogł z czasem dla korzyści handlowych tak swoich, iak swoiey Oyczyzny przyiąć niektórych obowiązkow obywatelskich, iako to: opłacania podatku w tym Kraiu, w którym iako Konsul rezyduie, nie upatruię przeciwności. Stany ziednoczone Hollenderskie naygorliwiey przy tym obstawaią, aby Konsulowie ich, Sądom tych mieysc, w których rezyduią nie podlegali, to się iednak tak mało z ich urządzeniem zgadza, iak z innemi ich principiami tyczącemi się Sądownictwa Ministra publicznego; i Jmć Pan *Bynkershoek*, który przecież był Prezydentem u Dworu Hollenderskiego, gani w tey mierze postępki swoich Zwierzchnikow. Taka niepodległość Konsulow wyraźnie w Traktatach handlowych

warowana i dozwolona być powinna, ieżeli ma być ważną. Podobny warunek w Traktatach handlowych Rzeczypospolitey z innemi Potencyami, osobliwie z Prussami radziłbym mocno, gdyż częstokroć się trafia, iż z mianey sprawy Konsula w Sądzie iego rezydencyi, rodzi się nienawiść między Sędziami a Konsulem, na czym potém obywatele Narodu tego, z którego Konsul wysłany, w sporach z obywatelami Miasta handlowego w tymże Sądzie wiele szkoduią, i protekcyi Konsula tak dzielney doznawać nie mogą, gdy się Konsul dla swoiey własney osoby nadto delikatnie z Sędziami obchodzić będzie musiał, lub też przez nienawiść iuż powziętą przez wyrok dla siebie nie przychylny, starać się będzie przy każdey okazyi żal swóy przypomnieć. Nie popierałbym tego, gdybym sam świadkiem podobnych przypadków nie był.

Prawo nominowania Konſulow należy tylko do ſamego Monarchy, lub naywyżſzey Zwierzchności. Ona tylko ma moc nadawania prawa Juryzdykcyi, i popierania intereſſow handlowych całego Narodu. Kompanie handlowe maią w prawdzie faktorow, ale nie ſtanowią Konſulow, bo ci ſą Pełnomocnikami Narodu, otrzymuią kredytywy, liſty rekommendacyine, i iak we Francyi nazywaią *Lettres de proviſions*, mocą ktòrych nadaie im ſię władza i ſądownictwo nad Kupcami i innemi handluiącemi Narodu, zaleca im ſię pilna uwaga nad obrotami handlowo-politycznemi, i pilność we wſzyſtkich intereſſach tyczących ſię Narodu i Obywatelow iego.

Dopuſzczenie i przyięcie Konſulow, zawiſło od dobrey woli tego Narodu, w ktòrym Konſul ma być

-uſtanowiony. Dla tego w Traktatach nigdy ten warunek przepomniany być niepowinien. Zdaie ſię w prawdzie, że gdy dozwalamy Narodowi iakiemu handlu w kraiu, porcie, lub Mieście, zezwolić powinniśmy i na przemieſzkiwanie iego Pełnomocnikow handlowych. Lecz to zezwolenie częſtokroć tym mniey ſię ſtaie dogodnym, gdyż Konſulowi nad Kupcami Narodu ſwego nadana być muſi Juryzdykcya, którąby Monarcha Narodu tego wykonywał, maiąc do tego w ſwym kraiu naypierwſze Prawo. Przez Traktaty więc handlowe Prawo nominowania Konſulow, obowiązek dopuſzczenia ich, nadanie im ſądownictwa i inne Przywileia uſtanowić i zabeśpieczyć należy.

W wielu Traktatach Narodow Europeyſkich wyraźne ſą umowy., po-

dług ktòrych dla pomnożenia wſpolnych korzyści, Konſulowie pouſtanawiani i wyrażono, iak daleko ſię rozciąga ich Juryzdykcya, pod iaką Zwierzchnością ſami zoſtawać maią, iakich Przywileiow używać, i czy maią iakie podatki od ſwoich potrzeb opłacać lub nie?

W Traktatach nawet z Mocarſtwami Afrykańſkiemi, iako to: Tunis, Tripolis, Algier, wyraźne w tey mierze zachodzą umowy, iak świadczą *Rouſſet*, *Receuil*, *hiſt: d'Actes, des Traités &c. Dumont Corps diplomatique* i inni.

W Traktacie handlowym między Karolem VI. Ceſarzem, a Filipem V. Królem Hiſzpańſkim w Roku 1725. zawartym, czytam wzdlędem Konſulow naſtępuiącą umowę.

„ W portach nayſławnieyſzych obydwoch Państw, gdzie Ceſarz i
„ Kròl katolicki za rzecz potrzebną
„ uznąią, uſtanowieni będą Konſu-
„ łowie dla obrony wzaiemney ich
„ Kupcow, i dla dania czułey ba-
„ czności na wſzelkiego rodzaiu ko-
„ rzyści handlowe wyniknąć mogą-
„ ce. Ci Konſulowie będą uczę-
„ ſtnikami wſzelkiey powagi, ſwo-
„ bod i Przywileiow Konſulom Na-
„ rodow naybardziey faworyſowa-
„ wanych dozwolonych. Będą mie-
„ li prawo i władzę wſzyſtkie ſpory
„ i nieporozumienia ſię między Ku-
„ pcami, ſzyprami, maytkami i in-
„ nemi Narodu ſwego rozſtrzygać
„ i ſądownie decydować. Appella-
„ cya zaś od ich decyzyi nie do ſą-
„ du mieyſca w którymby ſię ſtał
„ wyſtępek, ale do Departamentu
„ ſprawiedliwości Narodu tego, któ-
„ rego ſą poddanemi iść ma &c. „

Sądownictwo wprawdzie nie w wielu Traktatach handlowych Narodow Europeyſkich Konſulom ieſt dozwolone, lecz w Lewancie powſzechnie ieſt wprowadzone. Tam bowiem od dawnego iuż czaſu nieodbitą potrzebą ſię ſtało Kupcow od Praw i Sądow, od uciążliwości i nieſprawiedliwości Sędziow Tureckich, których ſądownictwo i ſumnienie iak zboże na targu ſprzedayne, uwolnić, i właſnych Sędziow Narodowych im nadać, ktòrzyby ſprawiedliwość podług Praw ſwego Narodu utrzymywali. Gdy więc ſądownictwo nad Kupcami, Szyprami, i innemi ſwego Narodu mieſzkańcami do Konſulow należy, i na mocy Traktatow handlowych i ich nominacyi im ieſt nadane; obowiązkiem ich ma być ten urząd z rzetelnością nayściśleyſzem examinom podpadać mogącą, i z ſumienną nieparcyalnością piaſtować. A że

ſpory kupieckie, i ſprawy handlowe prędkiey i nieodwłoczney, a przy tym ſprawiedliwey deczyi i roztrząśnienia wymagaią, ſpoſob więc procedury i innego prawnego poſtępowania Konſulow, naturalny iak nayproſtſzy, do iſtoty tylko ſądowniczego roztrząśnienia ograniczony i ze wſzyſtkich niepotrzebnych formalności oczyſzczony być powinien.

Sądownictwo ich rozciąga ſię nietylko co do ſporow handlowych i takich, któreby między oſobami do żeglugi morſkiey, lub rzek ſpławnych należącemi pochodzić mogły, ale i co do innych ſpraw między Obywatelami ich Narodu wyniknąć mogących. Miewaią ſobie przydanego Piſarza ſądowego do utrzymywania Protokułu i Archivum tak ſądowego, iako i do Konſuloſtwa ſię ściągaiącego. Appellacye od ich wyro-

kow idą do Departamentow ſprawiedliwości ich Oyczyzny, nie zaś do Sędziow mieyſca, w którym rezydują. Tak naprzykład appellacya od Sądu Konſulow francuzkich w Lewancie i Państw Barbaryńſkich, idzie do Parlamentu w Aix (to było przed Rewolucyą nie wiem czy teraz tak ſię ieſzcze utrzymuie) od innych zaś appelluie ſię do ſądu naybliżſzey Prowincyi francuzkiey. Tam gdzie kara opłaty lub inna tym podobna zachodzi, ſami Dekret feruią, w przypadku zaś kary cieleſney, lub kary śmierci, wyprowadzenie tytlko inkwizycyi, i odeſłanie do Sądu przyzwoitego, do Konſulow należy.

Oprocz Juryzdykcyi i czułey baczności na zachowanie Praw Narodu ſwego, zamiar ſzczegòlny wyſyłania Konſulow i zlecenia im nadawać ſię maiące do tego dążyć powinny, aby

byli czułemi na korzyści handlowe dla Narodu wyniknąć mogące, i one pomnażali, aby Magistraturze przyzwoitey Narodu swego naydokładnieysze i naypewnieysze doniesienia czynili o stanie i przyczynach upadku, o sposobach rozszerzenia handlu, o środkach, których ta Magistratura na odzyskanie konkurencyi użyćby mogła, aby ważne do handlu i polityki wpływ maiące okoliczności wiernie donosili, handluiących swego Narodu zastępowali, bronili, wszelkie ucisłki od nich oddalali; aby swobod i Przywileiow Narodu w Traktacie umowionych strzegli, i zgwałcenia onych w niczym niedopuszczali, a w przypadku zdarzenia podobnego natychmiast remonstracye czynili. W ważnych okolicznościach handlowych powinni się naradzać, z sławnieyszemi i roztropnieyszemi osobami handluiącemi Narodu swego, i

w rozwagę rzeczy z niemi wchodzić. Do nich należy uważać na Abuſa handlu Narodowego, i całą policyą handlową kierować, przeładowania mieyſca towarami lub produktami Kraiowemi przeſtrzegać, a oſobliwie z Pańſtw Oryentalnych na to mieć baczność, aby Okręty, Statki i podwody pod czas powietrza w kray oyczyſty nie wchodziły. W przypadku zaś woyny Konſulowie wolny powrot do Oyczyzny mieć będą, i to w Traktatach handlowych dla nich z całym domem warowane być powinno.

Magiſtratura, zwierzchność nad Konſulami maiąca, zalecić im powinna, aby raz w rok, lub we dwa lata w porze dla ſiebie naywolnieyſzey do Kraiu, lub Stolicy, oyczyſtey na nieiaki czas przyieżdżali, dla przepatrzenia ſię w nowych związkach po-

litycznych i handlowych, dla pomiarkowania z takich związkow nowych korzyści, któreby wyniknąć mogły dla obywateli kraiowych, a których Konſul ſiedząc bez przerwy od Oyczyzny oddalony nigdy tak doſkonale przez korreſponpencyą i donieſienia uſtne niektórych Rodakow, poznać nie ieſt w ſtanie, aniżeli kiedy w czaſie choć tylko kilkotygodniowym z oſobami wpływ do intereſſow publicznych maiącemi naradzać ſię, i cały ogul związkow polityczno-handlowych obiąć może.

We Francyi, gdzie wielka część Urzędow ſprzedawanemi i dziedzicznemi były, wpadły na tę przewrotną myśl przedawania Konſuloſtw w Lewancie, i przerobienia ich na Urzędy właſne i dziedziczne. Prowadzono niemi handel iak iakim towarem, właściciele Konſuloſtw wyſy-

łali na ſprawowanie ſwoiey funkcyi Plenipotentow, albo ią też arędowali. Arędownicy zaś tych Konſuloſtw przywłaſzczali ſobie nayſzkodliwſze Monopolia, wyrządzali ſtraſzne krzywdy, tak, że Kupcow przez ſwoie złe obchodzenie do wielkiego oburzenia ſię przywiedli; czynili to częſtokroć umyślnie dla wyciśnienia od Kupcow pieniędzy, lub pożyczenia im na procent po dzieſięć od ſta. Daniny Konſulowſkiey wybierali 4. do 5. od ſta. Handel Lewancki cierpiał na tym mocno, i byłby zapewne zupełnego upadku ſwego ſię doczekał, gdyby nie byli znieśli Konſuloſtw dziedzicznych, nie przywiedli Konſulow do wykonywania oſobiſtego urzędu ſwego, i nie zmnieyſzyli Danin Konſulowſkich.

Daniny Konſulowſkie *Droits de Conſulage*, *droits du Conſul* ſkładaią

ſię z nakładu na Okręty, Statki, na ich ładunki i na wſzyſtkie towary. Te daniny opłacaią Kupcy Narodowi i inni pod tą flaggą, lub z kraiu tego handluiący, albo też uſługi i pomocy Konſulow potrzebuiący. Przedtym opłacano ieden od ſta daniny Konſulowſkiey, w teraźnieyſzych zaś czaſach oſobliwie w Lewancie do dwoch od ſta podwyżſzono, a częſtokroć umawiaią ſię Kupcy na niżſzą opłatę. W niektórych Państwach dochod ten wpływa do Kaſſy Rządowey, czyli Skarbu Publicznego, Konſulowie zaś maią ſwoią uſtanowioną penſyą, i to zdaie mi ſię nayprzyzwoitſzy ſpoſob nadgradzania ich pracy.